

Sygn. akt I Ca 430/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Przemysław Majkowski

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku I. C.

z udziałem Z. J.

o rozliczenie spółki cywilnej

na skutek apelacji uczestnika postępowania Z. J.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z/s w P.

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt VIII Ns 654/11

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od uczestnika postępowania Z. J. na rzecz wnioskodawczyni I. C. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;
3. przyznać adwokatowi T. K. wynagrodzenie za reprezentowanie uczestnika postępowania Z. J. w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto wraz z kosztami przejazdu w wysokości 300 (trzysta) złotych, nakazując wypłacić te kwoty z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu.

Sygn. akt I Ca 430/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 października 2009 roku pełnomocnik powodów: I. C. i Z. C. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanym Z. J., W. J., R. J. i K. C. oraz nakazanie pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powodów kwotę 50.000,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości 20 % w stosunku rocznym liczonymi:

- od kwoty 25.000,00 zł od dnia 1 września 2005 roku,

- od kwoty 25.000,00 zł od dnia 1 marca 2006 roku - wszystkie do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania nakazowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 30 października 2009 roku wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie sygn. akt XI Nc 253/09, Sąd Rejonowy w Wieluniu XI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu zarzuty w ustawowym terminie złożyli pozwani, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2011 roku sąd a quo zmienił tryb postępowania na postępowanie nieprocesowe o rozliczenie spółki cywilnej z wniosku I. C. i Z. C. z udziałem Z. J., W. J., R. J. i K. C..

Na rozprawie, w dniu 13 marca 2013 roku, pełnomocnicy stron zajęli ostateczne stanowiska w sprawie. Pełnomocnik wnioskodawców wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawców od uczestnika postępowania Z. J. następujących należności:

- a) kwoty 50.000,00 zł tytułem wniesionych wkładów z umownymi odsetkami liczonymi od dnia 31 grudnia 2004 roku,
- b) kwoty 3.360,45 zł tytułem uregulowania łącznej należności głównej wobec ZUS z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia zapłaty 19 maja 2010 roku,
- c) kwoty 4.816,00 zł, która stanowi kwotę skapitalizowanych odsetek od należności głównej z ZUS-u wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia zapłaty 19 maja 2010 roku,
- d) kwoty 26,40 zł tytułem nie pokrytych kosztów upomnień wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2010 roku,
- e) kwoty 946,00 zł tytułem połowy kwoty podatku od czynności cywilnoprawnych z łącznej kwoty 1.892,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 października 2009 roku,
- f) przyznanie maszyn i urządzeń wymienionych w umowie spółki na rzecz uczestnika postępowania Z. J.,
- g) kwoty 758,31 zł tytułem połowy zysku spółki z łącznej kwoty 1.516,63 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2005 roku oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Natomiast pełnomocnik uczestnika postępowania Z. J. wniósł o ustalenie, że do rozliczenia między wspólnikami pozostała kwota 7.293,95 zł, którą należy podzielić na połowę i w tym zakresie uznał wniosek. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów w kwocie 3.600,00 zł plus VAT tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi postępowania Z. J. z urzędu i oświadczył, że koszty te nie zostały dotychczas uiszczzone. Pozostali stający uczestnicy postępowania W. J., R. J. i K. C. przyłączyli się do stanowiska pełnomocnika Z. J..

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu XI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. uchylił nakaz zapłaty, ustalił składniki majątku wspólnego spółki cywilnej oraz dokonał podziału tego majątku i orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

Sąd Rejonowy ustalił, że Z. J. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H. (...) Z. J. z siedzibą (...) (...) T., ul. (...) od maja 1995 roku do marca 2008 roku. Zajmował się między innymi produkcją zniczy i komponentów do zniczy oraz ziemi ogrodniczej. W sierpniu 2003 roku Z. J. pożyczył od Z. C. kwotę 15.000,00 zł na okres 3 miesięcy, zaznaczając, iż zwróci kwotę 20.000,00 zł. Na tę okoliczność nie sporządzano żadnego pokwitowania, ponieważ Z. C. i W. J. - żona Z. J. są kuzynami. Na początku grudnia 2003 roku Z. J. dodatkowo pożyczył od Z. C. kwotę 5.000,00 zł., także bez pokwitowania. Strony zastrzegły jednocześnie, iż zwrot pieniędzy ma nastąpić na początku 2004 roku. W rozmowie pojawiła się też kwestia ewentualnej pożyczki, kwoty 50.000,00 zł, na rzecz Z. J.. Z. J. zaprosił małżonków

C. do siedziby swojej firmy w T.. Oprowadził ich po zakładzie. Twierdził, że pieniądze są mu potrzebne na zakup surowca, gdyż zmienia profil prowadzonej działalności. Małżonkowie C. zgodzili się przekazać mu kwotę 50.000,00 zł, ale zażądali spisania dokumentu i zabezpieczenia zwrotu tej sumy. Wtedy Z. J. zaproponował wnioskodawcom zawarcie spółki. Małżonkowie C. zgodzili się na to, jednak współnikiem miało być tylko jedno z nich, a mianowicie I. C..

Sąd a quo ustalił także, że w dniu 22 grudnia 2003 roku do prowadzonej przez Burmistrza Miasta i Gminy D. ewidencji działalności gospodarczej dokonano, pod numerem (...), następującego wpisu: I. C. - , P.P.H. (...) SPÓŁKA CYWILNA" z siedzibą T., ul. (...), (...)-(...) D.". Jako przedmiot działalności wskazano produkcję wyrobów z tworzyw sztucznych, a datę rozpoczęcia działalności gospodarczej oznaczono na 29 grudnia 2003 roku. Między stronami: Z. J. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą J. Z. (...), a I. C. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą I. C. (...) SPÓŁKA CYWILNA, w dniu 29 grudnia 2003 roku, została zawarta umowa spółki cywilnej, pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe (...) spółka cywilna z siedzibą w T. na czas nieokreślony. Jako datę powstania spółki wskazano dzień 29 grudnia 2003 roku. Przedmiotem działalności utworzonej spółki była działalność gospodarcza w zakresie przetwórstwa tworzyw sztucznych. Stosownie do § 5 umowy, każdy ze współników zobowiązany był do wniesienia udziału gotówkowego w wysokości po 10.000,00 zł. Podział zysków i udział w stratach został ustalony na po 50 %. Każdy ze współników upoważniony został do prowadzenia spraw spółki oddzielnie, a także do reprezentowania spółki na zewnątrz. Wspólnik Z. J. zachował prawo decydujące o sprawach spółki, jak również przejął na siebie odpowiedzialność za prowadzoną dokumentację księgowo - rozliczeniową spółki oraz został wyznaczony jako jedyny do reprezentowania spółki przed organami i urzędami skarbowymi. Natomiast każdy ze współników był upoważniony do wystawiania i odbioru faktur VAT. Ta umowa została zgłoszona do Urzędu Skarbowego. Jednocześnie, z datą 29 grudnia 2003 roku, Z. J. i I. C. podpisali umowę spółki cywilnej „zawartą wewnątrz”. W jej treści wskazano, iż sprawami organizacyjnymi oraz dystrybucją wykonanych detali zajmie się Z. J.. Ponadto zapisano, iż do spółki strony wnoszą: Z. J.: wtryskarkę (...) 400/100 o wartości 20.000,00 zł, -wtryskarkę (...) 100/125 o wartości 10.000,00 zł, wtryskarkę (...) o wartości 10.000,00 zł, formę wtryskową czterogniazdową do produkcji kapturków o wartości 40.000,00 zł, formę wtryskową jednogniazdową do produkcji podstawek o wartości 12.000,00 zł, formę wtryskową ośmiogniazdową do produkcji zakrętek o wartości 20.000,00 zł, natomiast I. C. gotówkę w kwocie 50.000,00 zł.

Na podstawie zaświadczenia z dnia 5 stycznia 2004 roku Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe (...) Spółka Cywilna Z. J. I. C. z siedzibą T. otrzymała numer identyfikacyjny REGON (...). Jako rodzaj przeważającej działalności wskazano produkcję opakowań z tworzyw sztucznych. Spółka (...) nie miała swojego rachunku bankowego, a jako konto firmowe podano rachunek firmy (...) Z. J.. W dniu 05 stycznia 2004 roku Z. C. przekazał na rzecz (...) Z. J. kwotę 50.000,00 zł, zaznaczając na poleceniu wpłaty jako tytuł przekazania pieniędzy „Udział własny”. Pieniądze te zostały podjęte przez Z. J., w styczniu 2004 roku, odpowiednio w kwotach: 10.000,00 zł - dnia 06.01.2004 roku, 20.000,00 zł - dnia 07.01.2004 roku, 2x po 9.000,00 zł - w dniach 12 i 16.01.2004 roku oraz 2.000,00 zł - dnia 27.01.2004 roku. Natomiast pierwszy zakup surowca na rzecz spółki (...) został dokonany w czerwca 2004 roku co potwierdzały faktura VAT z dnia 18.06.2004 roku, za Nr (...)na kwotę 9.600,00 zł i faktura VAT z dnia 28.06.2004 roku, za Nr (...)na kwotę 8.550,00 zł. W spółce (...) zatrudniony był brat Z. C. - J. C.. Prowadzeniem spraw księgowych i podatkowych zajmował się doradca podatkowy B. P.. Spółka (...) działała w siedzibie firmy (...) Z. J., a energię do produkcji pobierano z przyłącza należącego do uczestnika postępowania. W marcu 2004 roku Z. C. przekazał Z. J. kolejną kwotę 5.000,00 zł na zakup surowca do produkcji. Nie wystawiono na tę okoliczność żadnego pokwitowania. Produkcja komponentów do zniczy trwała do sierpnia - września 2004 roku. W dniu 3 sierpnia 2004 potrzebny surowiec, zakupiono w Spółce Jawnej (...) P. B., K. B. z siedzibą w Ł. za 1.680,88 zł. W tym okresie pojawił się problem ze zbytem. Cena produktu spadła. Po dniu Wszystkich Świętych zostało dużo nie sprzedanego towaru, a koszty rosły. Jednocześnie Z. J. prowadził swoją działalność gospodarczą pod firmą (...) i przekazywał środki z działalności spółki (...) do firmy (...). W dniu 31 grudnia 2004 roku została wystawiona przez Z. J. (podpisana przez niego w miejscu osoby uprawnionej do wystawienia faktury i w miejscu osoby uprawnionej do odbioru faktury) faktura VAT nr (...). Z treści dokumentu wynikało, iż wymieniony w niej towar został sprzedany przez spółkę (...) firmie (...) za kwotę 52.982,16 zł, a płatność nastąpiła w gotówce w dniu 31 grudnia 2004 roku. Z tytułu prowadzonej działalności spółka (...) posiadała zaległości, między innym w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne w ZUS. Organ ten wysłał monity w tym zakresie na adres siedziby spółki, jednak Z. J. nie informował o tym współnika. Pod koniec 2004 roku

małżonkowie C. podjęli decyzję o wystąpieniu ze spółki. Pismem z dnia 1 stycznia 2005 roku, I. C. zwróciła się do Z. J., w związku z rozwiązaniem spółki (...), o zwrot kwoty 50.000,00 zł z tytułu wniesionej przez nią gotówki. W treści pisma wskazała, iż termin zwrotu wniesionego udziału, który z chwilą rozwiązania się spółki traktuje jako udzielenie Z. J. „pożyczki prywatnej”, rozkłada na dwie raty po 25.000,00 zł każda, płatne odpowiednio do 30 sierpnia 2005 roku i 28 lutego 2006 roku. Natomiast, z powodu nie rozliczenia rocznego zysku w listopadzie 2004 roku, wnioskodawczyni zaproponowała, aby wniesiony przez nią udział oprocentować w wysokości 20 % w stosunku rocznym.

W toku postępowania sąd I instancji dokonał ustalenia, że w styczniu 2005 roku między I. i Z. C. jako pożyczkodawcami, a Z. J. jako pożyczkobiorcą zostały podpisane dwie umowy pożyczki:

- jedna na kwotę 25.000,00 zł, gdzie jako datę zawarcia wpisano 1 stycznia 2004 roku, a z jej treści wynikało, że Z. J. zobowiązał się do zwrotu pożyczki w terminie do dnia 30 marca 2005 roku, natomiast wysokość oprocentowania ustalono na 20 % w stosunku rocznym,
- druga na kwotę 50.000,00 zł, gdzie jako datę zawarcia wpisano 1 stycznia 2005 roku, a z jej treści wynikało, że Z. J. zobowiązał się do zwrotu pożyczki w dwóch ratach po 25.000,00 zł każda w terminach odpowiednio: pierwsza do 30 sierpnia 2005 roku, a druga do 28 lutego 2006 roku, natomiast wysokość oprocentowania ustalono na 20 % w stosunku rocznym. W obu umowach, jako poręczyciele, zostali wskazani żona i dzieci Z. J. - W. J., R. J. i K. C..

Z uwagi na to, że Z. J. nieterminowo regulował swoje zobowiązania wobec I. i Z. C., między stronami trwała intensywne wymiana korespondencji w postaci wezwań do zapłaty lub próśb o kolejną prolongatę zapłaty. Małżonkowie C. występowali także do poręczycieli z wezwaniem do zapłaty. Ostatecznie, w dniu 29 marca 2008 roku, strony uznały, iż kwota 25.000,00 zł, objęta umową pożyczki z dnia 1 stycznia 2004 roku została przez Z. J. spłacona.

Sąd a quo ustalił nadto, że decyzją z dnia 18 grudnia 2009 roku, za Nr (...), Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. uznał przekazanie kwoty 50.000,0 zł jako pożyczkę i ustalił podatek od tej czynności cywilnoprawnej na kwotę 1.000,00 zł, którym obciążył strony umowy. Wnioskodawcy zapłacili tę kwotę, natomiast uczestnik postępowania Z. J. złożył odwołanie od przedmiotowej decyzji. Decyzją z dnia 27 września 2010 roku, za Nr I.S. (...)/KK (...), Dyrektor Izby Skarbowej w Ł. stwierdził z urzędu nieważność decyzji z dnia 18 grudnia 2009 roku jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa. Decyzją z dnia 01 sierpnia 2011 roku, za Nr (...) (...) - (...)US/1 l/ (...), Dyrektor Izby Skarbowej w Ł. umorzył postępowanie podatkowe, z uwagi na zapłatę, w dniu 07 maja 2009 roku, przez Z. C. kwoty podatku wraz z odsetkami od czynności cywilnoprawnej umowy pożyczki, który to obowiązek spoczywał solidarnie na obu stronach.

Po podjęciu decyzji o wystąpieniu ze spółki (...), w rozmowie telefonicznej ze Z. J., ustaliła, że on dopełni formalności związanych z wyrejestrowaniem tej działalności. Później nie sprawdzała, czy zostało to dokonane. W 2006 roku, przy rozliczaniu w urzędzie skarbowym za 2005 rok, okazało się, że I. C. nadal prowadzi działalność gospodarczą. Dopiero wtedy osobiście podjęła działania, mające na celu wyrejestrowanie spółki. Decyzją z dnia 20 lutego 2006 roku wykreślono z ewidencji działalności gospodarczej podmiot „P.P.H. (...) SPÓŁKA CYWILNA”. Jednocześnie wnioskodawczyni zapłaciła zaległości spółki w ZUS w kwocie 11.563,31 zł oraz podatek od czynności cywilnoprawnych w kwocie 1.892,00 zł. Faktycznie natomiast spółka (...) zaprzestała działalności z końcem 2004 roku. Od tej pory nie była też sporządzana dokumentacja księgową.

Sąd Rejonowy ustalił, że stan początkowy aktywów i pasywów spółki cywilnej (...), w dniu jej powołania, przedstawiał się następująco: aktywa : wartość majątku trwałego 112.000,00 zł, gotówka stanowiąca kapitał założycielski 50.000,00 zł, czyli razem aktywa 162.000,00 zł, pasywa: kapitał podstawowy 162.000,00 zł, razem kapitał 162.000,00 zł. Przez cały okres działalności spółki tj. od końca 2003 roku do momentu faktycznego zakończenia jej działalności (grudzień 2004 roku) wysokość aktywów i pasywów trwałych nie uległa żadnym zmianom. Bilans zamknięcia na koniec 2004 roku, zdaniem sądu a quo, przy uwzględnieniu wyniku finansowego z działalności gospodarczej, przedstawiał się następująco: aktywa: wartość majątku trwałego 112.000,00 zł, gotówka stanowiąca kapitał założycielski 50.000,00 zł, środki pieniężne w wysokości osiągniętego zysku 1.515,63 zł czyli razem aktywa 163.516,63 zł, pasywa : kapitał podstawowy (założycielski) 162.000,00 zł, wynik finansowy (zysk) 1.516,63 zł czyli razem pasywa 163.516,63 zł. Sąd Rejonowy skonstatował, że majątek firmy na początku działalności i na końcu

różni się między sobą tylko wynikiem uzyskanego dochodu, który wyniósł 1.516,63 zł. Ewidencja księgową spółki prowadzona była w sposób uproszczony, a to oznacza, że w takim przypadku nie ujmuje się w księgach rachunkowych wszystkich zdarzeń i zaszłości związanych z działalnością firmy. Możliwe jest zamknięcie działalności firmy, pomimo występowania nieopłaconych faktur, jeżeli tylko są one uwzględnione w księdze podatkowej. Istotne jest bowiem jedynie to, że powinny być wystawione na datę zamknięcia działalności i muszą dotyczyć operacji dokonanych w trakcie działalności firmy. Taka sytuacja, jednak w przypadku firmy (...) nie wystąpiła.

W dalszej części pisemnych motywów zapadłego orzeczenia sąd I instancji wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o osobowy materiał dowodowy w postaci tych twierdzeń wnioskodawców i uczestnika postępowania Z. J., które nie zostały zakwestionowane w toku postępowania przez zainteresowanych oraz zeznań świadków B. P. i P. B., a także nieosobowy w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w szczególności składających się na dokumentację księgowo - podatkową dotyczącą działalności spółki (...). Sąd a quo podkreślił, że analizę całej zebranej w sprawie dokumentacji podatkowej i księgowej, dotyczącej działalności gospodarczej prowadzonej w ramach spółki cywilnej (...), w tym także częściowo dotyczącej firmy (...), zlecił biegłemu sądowemu księgowemu M. Z.. Dopiero te zweryfikowane pozytywnie przez biegłego, w wydanej opinii, dokumenty Sąd Rejonowy uznał za całkowicie wiarygodny nieosobowy materiał dowodowy, na którym oparł swoje rozstrzygnięcie w sprawie. Dokumenty te zostały bowiem, sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji, a prawdziwości i autentyczności oraz mocy dowodowej tychże dokumentów strony nie podważyły i skutecznie nie zakwestionowały. Tym samym sąd a quo nie badał już kwestii, podnoszonego braku wiarygodności dokumentów złożonych przez Z. J. np. na okoliczność zawartych transakcji handlowych z firmami (...) Spółka Jawna w Ł. oraz P.W. (...) J. P. z siedzibą we W., gdyż jak wskazał biegły nawet, jeśli miałyby one miejsce, to nie zostały uwzględnione w dokumentacji księgowej spółki (...) na zakończenie jej faktycznej działalności czyli grudzień 2004 roku. Termin ten, nie był zaś sprawą sporną między zainteresowanymi. Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne wydane przez biegłego sądowego M. Z. opinie, zarówno pisemną, jak i ustną na rozprawie w dniu 15 listopada 2012 roku, albowiem są one jasne, wewnętrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione. Opinie te nie zostały także skutecznie zakwestionowane przez zainteresowanych. Rozstrzygając kwestię wiarygodności zebranego w sprawie osobowego materiału dowodowego, Sąd I instancji wskazał, że uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawców I. i Z. C., gdyż są one spójne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują oparcie w pozostałym, uznanym za prawdziwy, materiale dowodowym, w tym opinii biegłego, z zastrzeżeniem, że ocena ta nie jest równoznaczna z przyjęciem przez sąd a quo ocen prawnych swoich działań przedstawionych przez wnioskodawców, w tym w szczególności w zakresie rodzaju umowy, jaka łączyła zainteresowanych w przedmiotowej sprawie. Sąd I instancji dał także wiarę zeznaniom świadków B. P. - doradcy podatkowego prowadzącego (...) spółki (...) i P. B. - (...) spółki (...), który sprzedał spółce (...) surowiec do produkcji. Byli oni bowiem, przesłuchiwani w sprawie w związku z wykonywaną pracą i zrelacjonowali to, co na ten temat wiedzieli. Ponadto świadkowie ci, to osoby obce dla zainteresowanych oraz niezaangażowane w postępowanie po żadnej ze stron. Sąd Rejonowy podniósł, że nie brał pod uwagę, przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, zeznań uczestników postępowania W. J., R. J. i K. C., gdyż poza tym, że potwierdzili oni fakt istnienia i prowadzenia działalności przez spółkę (...), to już w sprawie składników majątku tego podmiotu i wzajemnych rozliczeń między współnikami nie posiadali miarodajnej wiedzy.

Dokonując rozważań prawnych, na kanwie ustalonego stanu faktycznego, sąd a quo powołując się na stosowne przepisy i orzecznictwo Sądu Najwyższego podniósł, że likwidacja majątku wspólnego należy do współników; jeśli nie mogą oni uzyskać w tym zakresie porozumienia, to likwidację majątku wspólnego współników po rozwiązaniu spółki cywilnej przeprowadza sąd w trybie właściwym dla zniesienia współwłasności. Odnosząc zagadnienia teoretyczne do ustalonego w sprawie stanu faktycznego sąd I instancji zważył, że z opinii biegłego sądowego M. Z., wynika, że Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe (...) spółka cywilna w dniu fizycznego zakończenia działalności gospodarczej tj. 31.12.2004 roku, powinno posiadać następujące składniki majątkowe, podlegające rozliczeniu ze współnikami: wartość majątku trwałego 112.000,00 zł, środki pieniężne stanowiące kapitał założycielski w kwocie 50.000,00 zł, środki pieniężne w wysokości osiągniętego zysku 1.516,63 zł czyli łącznie wartość stanowiąca przedmiot wzajemnych rozliczeń stron wynosi 163.516,63zł. Biorąc pod uwagę, że Z. J. i I. C. umówili się, że podział zysku i udział w stratach dzielą po połowie, Sąd Rejonowy, zgodnie z tym ustaleniem, rozliczył majątek spółki (...) w ten sposób, iż przyznał

na rzecz każdego ze wspólników, to co wnieśli do spółki, a zysk podzielił po połowie. Skoro jednak swój wkład w postaci gotówki w kwocie 50.000,00 zł wnioskodawczyni przekazała Z. J., a poza tym on także miał w dyspozycji osiągnięty zysk w kwocie 1.516,63 zł. więc został zobowiązany do zwrotu na rzecz I. C. z tego tytułu kwoty 50.758,31 zł (50.000,00 zł + 1/2 z kwoty 1.516,63 zł). Ponadto zdaniem sądu a quo wnioskodawczyni udowodniła, że pokryła z własnego majątku zobowiązania spółki, wobec czego dokonując podziału sąd uwzględnił, że uczestnik postępowania powinien zwrócić wspólnicze kwotę 6.727,65 zł, na którą składają się: należności podatkowe tj. podatek od czynności cywilnoprawnych w kwocie 946,00 zł czyli 1/2 z łącznej sumy 1.892,00 zł oraz zaległości z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 5.781,65 zł czyli 1/2 z łącznej sumy 11.563,30 zł, co łącznie daje kwotę 57.485,96 zł, która została zasądzona od uczestnika postępowania Z. J. na rzecz wnioskodawczyni I. C.. Mając na uwadze możliwości zarobkowe i sytuację rodziną oraz majątkową uczestnika postępowania, zdaniem Sądu Rejonowego, będzie on w stanie, w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, spłacić tę kwotę w całości.

Biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy, a w szczególności okoliczność, iż wspólnikami spółki cywilnej byli I. C. i Z. J., Sąd Rejonowy na podstawie art. 510 k.p.c., zwolnił od udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania Z. C., R. J., W. J. i K. C..

O kosztach postępowania oraz wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego uczestnika i ustanowionego dla niego z urzędu, sąd a quo orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. oraz „Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie....” .

Powyższe orzeczenie Sądu Rejonowego w części tj. co do zasądzonej spłaty zaskarżył pełnomocnik uczestnika Z. J. zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że w skład majątku wspólnego Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka cywilna wchodziły środki trwale w postaci wtryskarki (...) 400/100, wtryskarki (...) 100/125, wtryskarki (...), formy wtryskowej czterogniazdowej do produkcji kapturków, formy wtryskowej jednogniazdowej, formy wtryskowej ośmiogniazdowej do produkcji zakrętek o łącznej wartości 112.000,00 zł, środki pieniężne stanowiące kapitał założycielski w kwocie 50.000,00 zł, środki pieniężne w kwocie 1.516,63 zł. podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wartość środków trwałych wynosi 16. 880 zł, a środków pieniężnych 52.982,16 zł., które po opłaceniu zadłużenia spółki wynoszącego 62.668,21 zł pozostawiły do podziału sumę 7.293,95 zł. oraz

2. na podstawie art. 118 k.c. podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu zapłaconych zobowiązań spółki przez wnioskodawczynię oraz o wypłatę zysku z działalności spółki z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł m. in., że w chwili rozwiązania spółki środki trwale w postaci maszyn miały wartość około 16. 880 zł i za taką kwotę zostały sprzedane. Natomiast niewykorzystane surowce sprzedano innemu podmiotowi(...)za łączną kwotę 52.982,16 zł. w trakcie trwania spółki objętej niniejszym postępowaniem, do podziału pozostała zatem tylko kwota 7.293,95 zł. W zakresie podniesionego zarzutu przedawnienia apelujący powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2005 r. w sprawie IV CK 461/04, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że roszczenie wspólnika spółki cywilnej o wypłatę zysku, jako roszczenie z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej przedawnia się z upływem trzech lat.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia i uznanie, że w skład majątku spółki podlegającego podziałowi należy kwota 7.293,95 zł,
- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika uczestnika nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie stanu faktycznego przedmiotowej sprawy dokonane przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowe, a wskazane przez ten Sąd fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Wobec tego, ustalenia te zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne i stanowią podstawę dalszych wniosków. Złożona apelacja stanowi typową polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami i wnioskami Sądu Rejonowego. Podnieść należy, że sąd a quo niewłaściwie zmienił tryb postępowania jednak prawidłowo rozpoznał istotę sprawy. Z niekwestionowanych i niespornych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że wnioskodawczyni I. J. wniosła do spółki w 2004 r. kwotę 50.000 zł. Z chwilą rozwiązania spółki, co faktycznie nastąpiło w styczniu 2005 r., wspólnicy umownie dokonali jej rozliczenia w ten sposób, że wnioskodawczyni miała otrzymać 50.000 zł. Faktycznie więc umowy pożyczki, które stanowiły podstawę faktyczną wszczęcia niniejszego postępowania stanowiły zabezpieczenie dokonanego i zgodnego rozliczenia pomiędzy wspólnikami. Zbędnie więc sąd a quo prowadził postępowanie dotyczące ustalenia majątku spółki i dokonywanie wzajemnych rozliczeń. O zgodnym rozliczeniu spółki świadczy cała korespondencja pomiędzy stronami od 2006 r. do 2009 r.

W związku z tym, że Sąd pierwszej instancji zmienił tryb postępowania przedmiotem rozpoznania przez sąd ad quem może być tylko zaskarżone orzeczenie i podniesione w apelacji zarzuty.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji, dalej idącego, zarzutu przedawnienia stwierdzić należy, że nie można go uznać za skuteczny ponieważ uczestnik postępowania Z. J. w pismach z dnia: 2 lutego 2007 r., 28 lipca 2008 r., 27 sierpnia 2008 r., (k. 12, 13, 14 akt) uznawał roszczenia wnioskodawczyni, tym samym nastąpiła przerwa biegu terminu przedawnienia wywołana uznaniem tzw. niewłaściwym. W tym miejscu można przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 3 marca 2005 r. II CK 474/2004 zgodnie, z którym uznaniem niewłaściwym będzie każde oświadczenie w potocznym rozumieniu ujawniające akceptującą świadomość istnienia roszczenia. Wskazywane powyżej pisma uczestnika Z. J. uznające roszczenie zapłaty stanowiły uznanie niewłaściwe ponieważ nie odnosiły się wprost do spółki, ale wynikały, jak to już wcześniej wskazywano, z przyjętego przez wspólników sposobu jej rozliczenia. Podniesiony zarzut przedawnienia mógłby zostać uwzględniony, ale tylko wtedy gdyby w 2005 r. strony nie dokonały umownego rozliczenia spółki. Wtedy faktycznie zastosowanie znalazłby 3 - letni termin przedawnienia dotyczący roszczeń wspólnika spółki cywilnej jako roszczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w oparciu o art. 118 k.c. W świetle powyższych rozważań prawidłowo zatem należałoby zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 50.000 zł z umownymi odsetkami wynikającymi z umów „pożyczki”. Mając jednak na uwadze, że apelację wywiódł uczestnik postępowania oraz treść art. 384 k.p.c. zasądzenie kwoty 50.000 zł z umownymi odsetkami wynikającymi z umów „pożyczki” byłoby niekorzystne dla apelującego ponieważ faktycznie na dzień orzekania wnioskodawczyni otrzymałaby z tytułu samych odsetek kwotę zbliżoną do 50.000 zł w związku z tym orzeczenie korzystniejsze dla apelującego zawarte jest w pkt. 4 zaskarżonego postanowienia.

Uznając, że strony dokonały umownego rozliczenia spółki w 2005 r. bezprzedmiotowe jest ustosunkowywanie się do drugiego zarzutu apelacyjnego co do błędnego ustalenia przez sąd a quo składników majątku spółki i ich wartości. Ubocznie można podnieść, że na rozprawie w dniu 11 grudnia 2012 r. uczestnik Z. J. i wnioskodawczyni zgodnie ustalili składniki trwale wchodzące w skład spółki oraz zgodnie ustalili ich wartość na 112.000 zł. W toku postępowania przed sądem a quo uczestnik nie kwestionował także opinii biegłego Z. Z. zatem podniesiony w apelacji zarzut nie ma żadnego merytorycznego oparcia w zebranych materiale dowodowym i tym samym nie zasługuje na uwzględnienie.

W świetle poczynionych uwag w zasadzie żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd rozstrzygający sprawę wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy oraz dokonał jego oceny zgodnie z wymaganiami prawa, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Należy podkreślić, że pisemne motywy zapadłego postanowienia są jasne, a przede wszystkim pozwalają prześledzić tok rozważań sądu orzekającego i dokonanie kontroli instancyjnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składają się koszty zastępstwa prawnego ustalone na podstawie § 6 pkt 6 i § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Wobec czysto polemicznych zarzutów podniesionych w apelacji względem prawidłowo poczynionych ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego, zaskarżone postanowienie należało uznać za odpowiadające prawu, a apelację jako oczywiście bezzasadną oddalić – o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.